

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH „Ekonomia”. —: w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15.
Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szeptyckiego 49. Wydział Powiatowy, pok. 10.

Stan zdrowia Poincarego

PARYŻ 15. X. Stan zdrowia Poincarego poprawił się tak, że konferencję z sześcioma ministrami.

Antyreligijna wystawa w Mińsku

MINSK, 15. X. Władze sowieckie dokonały przed kilku dniami w Mińsku otwarcia antyreligijnej wystawy, która ma za zadanie szerzenia wśród szerokich warstw ludności propagandy przeciwko religii i klerykałizmowi.

Studenci wyrzucają profesora Uniwersytetu

MINSK, 15. X. „Zwierzda” podaje, że specjalna komisja, w której skład wchodził przedstawiciel Uniwersytetu, władcy politycznej (GPU) i studentów (sic!) postanowiła zwolnić profesora prawa państwowego Krylcowa od obowiązków na Uniwersytecie.

Śzowinizm rosyjski na Białorusi Sowieckiej

MINSK, 15. X. Jak podaje „Sowieckaja Białoruś”, w swoim czasie władze BSSR. wydały zarządzenie o białorusyfikacji kadry partyjnych na kolejach, wyznaczając ostateczny termin na 1 października b. r. Mimo tego terminu akcja białorusyfikacyjna nie dała pozytywnego wyniku. I tak w Witebsku biuro part. kolektywne ignoruje wydane w tej mierze zarządzenia, a uruchomione specjalne kursy i wykłady spaliły na panewce.

Żubry w Białorusi Sowieckiej

MINSK, 15. X. „Orka” donosi, że w rejonie berezyńskim uważano żubry, które jak snuje domysły Orka przybyły na teren z puszczy białowiejskiej w Polsce.

Sobór św. Włodzimierza w Kijowie przemieniony na muzeum

RYGA, 14. 10. „Komunist” donosi, że władze sowieckie zgodziły się na wniosek związku bezbożników i przekazały słynny sobór św. Włodzimierza w Kijowie oraz wszystkie cerkwie

G.P.U. planuje zamach na Biesiedowskiego

PARYŻ 14. X. Biesiedowski zwrócił się do prezesa policji francuskiej, prosząc o ochronę siebie i rodziny. W ostatnim czasie Biesiedowski zauważył, że śledzą go jacyś podejrzani mężczyźni jak przypuszczają są to wysłannicy G. P. U., którzy wy-

WYDZ. POW. W NOWOGRÓDKU
WYDZ. POW. W NOWOGRÓDKU

REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE
z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00
z odnośnikiem do domu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kropką) 40 gr. r. tekstem 15 gr. za millimetr jednosłowny drobno za wyraz 10 gr. posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

OGŁOSZENIE

Główny Zarząd Dóbr Żołudzkich podaje do wiadomości, iż posiada na sprzedaż z cięć tegorocznych około 3.000 m.³ olszy i około 15.000 m.³ sosny. Sprzedaż z wolnej ręki odbędzie się w Zarządzie Głównym w Żołudku od dnia 28 października do dnia 1-go listopada. Zreby i zestawienia szacunkowe oglądać można zaraz po uprzednim zgłoszeniu się w Zarządzie Dóbr w Żołudku st. kol. i poczt. Żołudek, pow. Szczuczyn koło Lidy. 1493—3.

Międzynarodowy kongres dziennikarzy

WARSZAWA 15. X. Obradom i rozpatrzeniu statutu honorowego, obowiązującego na ten dzień kongres dziennikarzy zamknięty swoje obrady po uchwale-

Rusofilskie wnioski w Bratysławie

PRAGA 15. X. Na zakończenie zjazdu filologicznego w Bratysławie prof. Iwanku, końcowym swem przemówieniu wywołał, że wspólnym językiem dla narodów słowiańskich winien być język rosyjski. Kwestja ta w takim

Niemcy o ambasadach w Warszawie i Londynie

BERLIN 15. X. Wiadomości o rokowaniach Polski z rządem królewskim Wielkiej Brytanji, rezultatem których jest podniesienie wzajemnych przedstawicielstw dyplomatycznych do godności ambasad, wśród prasy niemieckiej wywołał żywe zainteresowanie. Dzienniki podnoszą sukcesy polskiej dyplomacji zagranicznej i omawiają stanowisko Polski jak wielkiego mocarstwa. „Berliner Tageblatt” w depeszy swego londyńskiego korespondenta, podaje, że wzajemne podniesienie przedstawicielstw dyplomatycznych Polski i Anglii do rzędu ambasad nie powoduje takiego znaczenia, jakie przywiązywano do tego faktu przed wojną, raczej traktować to należy jako oznakę wzajemnego zaufania. Korespondent warszawski „Frankfurter Zeitung”, a za nim korespondent „Germanji”, omawiając zachowanie się wobec takiego faktu Niemiec, podkreślają, że kwestja ta staje się aktualna dla stosunków niemieckich, tembardziej, że oddawna Niemcy nosili się z zamiarem utworzenia ambasady w Polsce.

Wylew Newy w Leningradzie

LENINGRAD, 15. X. Wskutek silnego zachodniego wiatru poziom Newy podnosi się coraz bardziej. Obecnie poziom wody wynosi 7 stóp 9 cali powyżej normy. Dotychczas woda zalala pałac admiralicji i pa-

Złoto Kołczaka przepało dla Sowieków

Jak donoszą z Tokio, bank państwowy w Jokohamie wypłacił przed kilku dniami do rąk niejakiemu Podjagina, ostatniego carskiego attaché wojskowego w Tokio, 1.400.000 jenów, które stanowiły t. zw. skarb Kołczaka. Kwota ta w całości składała się ze złota, które w r. 1919 bolszewikami, zdaty wyleźć z Czysto do Władywostoku za pośrednictwem atamana Sie-

Nowy naczelnik wydziału aprowizacyjnego

WARSZAWA 15. X. Naczelnikiem wydziału aprowizacyjnego w ministerstwie spraw wewnętrznych został Henryk Rozenberg.

Zmiana na stanowisku posła estońskiego w Warszawie

TALLIN 15. X. Kandydatami na stanowisko posła estońskiego w Warszawie są: b. minister spraw zagranicznych Rebane i wiceminister oświaty Mites.

Włochy przyjęły zaproszenie na konferencję 5 mocarstw

LONDYN 15. X. Ambasador włoski złożył odpowiedź przychylną rządowi swego w sprawie zaproszenia Włoch przez rząd brytyjski na konferencję mocarstw w sprawie zbrojeń morskich.

Dekret o zwolnieniu Sejmu

Wbrew kursującemu pogłoskom dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że dotychczas dekret o zwolnieniu Sejmu na sesję budżetową nie został przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej podpisany, ani też nie ustalono daty, kiedy ma się on ukazać.

Polowania reprezentacyjne

W początkach listopada p. Prezydent Rzeczypospolitej urządził reprezentacyjne polowanie na bażanty i zajace dla członków rządu i korpusu dyplomatycznego w lasach Komory Cieszyńskiej.

W początkach zaś grudnia odbędzie się reprezentacyjne polowanie na dziki i wilki w puszczy Białowiejskiej. Będzie to pierwsze polowanie w tej puszczy, urządzane przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Goście zamieszkają w pałacyku myśliwskim, który w tym celu jest pospiesznie odnawiany.

Przejsie na emeryturę

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy szef sztabu O.K. Przemysł, pułk. Wyżel-Szczyński, przechodzi w krótkim czasie na emeryturę.

Zjazd wizytatorów szkolnych

W końcu października r. b. minister oświaty zwołuje do Warszawy zjazd wizytatorów szkół średnich i naczelników wydziałów ze wszystkich kuratorów szkolnych. Zjazd będzie trwał 8 dni i poświęcony będzie sprawom organizacyjnym i pedagogicznym szkolnictwa średniego.

Z działalności Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

W niedzielę dn. 13 b. m. w m.ku Derewnie, pow. Stołpeckiego, odbył się wiec informacyjny, zwołany przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, na którym przemawiał poseł Józef Łojko, informując zebranych o stosunkach Sejmowych i konieczności zmiany konstytucji zgodnie projektu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Wiec został zakończony długo nie milkącymi okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W ubiegłym tygodniu odbył się na Wilenszczyźnie szereg wieców i zebrani z udziałem posłów i senatorów Bloku:

W ŚWIECICH ścignęli bardzo liczni przedstawiciele gmin i ludności miasta dla wysłuchania referatów pos. Jana Piłsudskiego o konieczności dokonania zmian ustrojowych; w tym projekcie Bloku oraz senatora Trzeciaka o zagadnieniach gospodarczych, w szczególności rolniczych.

W przemyśle zasiadli prezes rady powiatowej p. Jankowski oraz sekretarz p. Krasicki. W dyskusji m. in. poruszono sprawę pomocy dla ludności powiatu w dziedzinie podatkowej i kredytowej oraz przerobienia dotychczasowej kolejki wąskotorowej na szerokotorową z przedłużeniem jej do Lyntup.

W BRASŁAWIU odbyło się liczne zebranie meków zaufania Bloku pod przewodnictwem p. W. Kwinto. Referat w sprawach politycznych i gospodarczych wygłosił poseł dr. Brokowski. Mieży innymi prelegent oświetlił akcję rządu i grupy regionalnej Bloku, dążącej do udzielenia skutecznej pomocy objętym klęskom terenom Wilenszczyzny.

W SOLACH (pow. Oszmiański). Z okazji dorocznego festynu zebrali się tłumy mieszkańców z bliższych i dalszych okolic. Agitatorzy Wyzwolenia usi-

łowali bezskutecznie wykorzystać festyn dla zorganizowania swego wiecu. Natomiast na zwołanym przez Bezpartyjny Blok zgromadzeniu pod gołym niebem było do 1.000 osób. Do zebranych przemówił pos. Raczekiewicz, który po zebraniu odbył dłuższą konferencję z mekami zaufania Bloku oraz przyjął kilka delegacji miejscowej ludności, które przedstawiły lokalne postulaty o charakterze gospodarczym.

W SMORGONIACH (pow. Oszmiański) odbyło się pod przewodnictwem vice-burmistrza Batorowicza z udziałem pos. B. Podolskiego zebranie informacyjne, na które przybyło przeszło 300 osób. Po referacie pos. Podolskiego zebranie przyjęło jednomyślnie uchwałę, w której wyrażają całkowite uznanie dla Bloku za jego działalność na terenie sejmiku i poza sejmikiem oraz potępienie partykularnej opozycji lewicowej i prawicowej, za uchylanie się od rzeczowej współpracy z rządem dla dobra państwa. Równocześnie zebranie pletniują ataki na osobę umiowanego Wodza Narodu Marsz. J. Piłsudskiego i stwierdzają, że wskazania Jego były, są i będą dla nich rozkazem, który z radością wypełniają. Zasługuje na podkreślenie fakt skonsolidowania się w Smorgoniach całego społeczeństwa, wśród którego zadany przyjeździe agitator partyjny, u-siłujący narzucić stanowisko opozycyjne wobec rządu, osoby Marsz. Piłsudskiego, lub Bezpartyjnego Bloku, niema najmniejszego posłuchu i czempredzej z terenu tego znika.

Nowowyzbrana Rada Gminna gminy Smorgońskiej, po dokonaniu wyborów Zarządu Gminy, w pierwszym punkcie porządku dziennego jednomyślnie uchwaliła: „Nadać obywatelstwo honorowe Gminy Smorgońskiej Pierwzemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu za zasługi, położone Ojczyźnie”.

Kryminalny romans mimowolnego samobójcy

Czy niema przesady w tak sensacyjnym tytule? Ani trochę! Wprost, przeciwnie — żalony epilog dzieł Clement Passal'a, znanego policji francuskiej pod pseudonimem, o wysoce arystokratycznym brzmieniu, „markiza de Champaubert'a", jest w swojej ścisłej autentyczności o wiele bardziej jeszcze „rocambollesque", aniżeli na zasadzie tego tytułu przypuszczac można. Historji mimowolnego samobójstwa, popełnionego przez owego Arsene Lupin'a z krwi, kości, temperamentu i fantazji, poświęca cała prasa tożsąca tylż, jeśli nie więcej, nawet, miejsca, ile melo-dramatycznej ucieczce pana Biesiasowskiego, charge d'affaires dowieckiego w Paryżu, a przecież był to skandal już rzeczywicie bezprzykładny...

Podobno Clement Passal u-myślił symulować — tylko na pewien czas, naturalnie — ofiarę straszliwej zbrodni, by w ten sposób zdobyć sobie jaknajszerszy rozgłos w Paryżu. Wszyscy kiemi zaś winne są jego nadmierne ambicje... Literackie, „marquis de Champaubert" bowiem, który zamierzał wydać swoje „Pamiętniki" i znał doskonale snobizm czytelników dzisiejszych, zrozumiał w lot, iż książka jego na olbrzymie powodzenie wówczas liczyć może, jeśli nazwisko autora wymienia no będzie w związku z jakąś nadzwyczajną aferą kryminalną. Należało to, rzecz prosta, tak zorganizować, by nie narazić się na konflikt z władzami sądowymi — Passal przed kilku za-ledwie miesiącami opuścił był więzienie po pięcioletnim w niem pobycie i wcale mu się nie uśmiechał powrót za kratę... Od czego z jednak wyobraźnią literata, trzymana na wodzy przez rozum wytrawnego przedstawcy.

Do matki więc pseudo-marki-żaj, poczciwej staruszki mieszkają-cej w melenkiej mieścinie prowincjonalnej, do paru jego tutejszych znajomych oraz, co najważniejsze, do redakcji wie-żnie polującego na sensację „Matin'a" zaczęły napływać listy z alarmującymi wiadomościami o losach Passal'a, którego tajemnicze i nagle zniknięcie nasa-wało już i tak fantastyczne przypuszczenia w blizkich mi-sferach. „Od soboty wieczorem — od chwili, kiedy syn pani zo-stał żywcem pogrzebany, na próżno usiłuje stłumić wrzuty sumienia, dręczące mnie dzień i noc, wobec czego zdecydowa na jestem przycygnąć się do je-go ocalenia chociażby z nara-żeniem własnej osoby mojej, wskazując miejsce, gdzie go za-kopano. Bodajby to nie było zapóźno!" I „Madame d'Orge-val" — w porwie szlachetnej skruchy — udzieli wszystkich da-nych topograficznych, aż do do-kładnego planu sytuacyjnego właznie, omissajac równocześnie ze wszystkimi szczegółami hi-storje porwania Passal'a.

W identycznym duchu zreda-gowane komunikaty dostala też i redakcja „Matin'a" — nie ulega żadnej wątpliwości: „m. rquis

de Champaubert" wpadł w za-sadkę, urządzoną na niego przez konspiracyjną organizację „Chevalers de Themis".

Ci enigmatyczni „rycerze Temidy", którzy rekrutują się z pośród sfer najwyższej arysto-kracji francuskiej, toczą bezpar-donową walkę z przestępcami różnej kategorii, korzystającymi z niezadności władz policyj-nych. Oni to przeto schwycili Passal'a, by zmusić go do wy-dania 15-tu milionów franków, ukrytych starannie w podzie-miach jakiegoś zamku a pocho-dzących z licznych kradzieży i oszustw — oczywiście, cała ta su-ma miała być zwrócona ofiarom jego zbrodziejstw. Ponieważ jednak „markiz" — nie bacząc na straszliwe tortury, którym go poddano — uporczywie odmawia zdradzenia swojej tajemnicy i chwalił się na-wet, że popełnić będzie nowe zbrodnie, przeto arepog-awych „rycerzy sprawiedli-wości" skazał go na okrutną śmierć przez „pogrzebanie żywcem i wyrok bezwzględnie wykonał.

Choćż wszystkie te listy i komunikaty posiadały bardzo wyraźne znamiona taniej „lite-ratury" sensacyjnej, jednak dwóch przyściół udało się do-lasku, wskazanego na planie sytuacyjnym, nakreślonym rączką „pani d'Orgeval", i rozpo-częli poszukiwania. Informacje okazały się najzupełniej prawdziwym — dokopano się trumny, w której spoczywały zwłoki Pas-sal'a. Rzeczywiście został on pochowany żywcem i umarł w niewypowiedzianych mękach z braku powietrza. A więc, ohyd-na zbrodnia, dokonana przez „rycerzy Temidy"? Byłajmniej! dochodzenie śledcze zdolało stwierdzić, że był to tragiczny epilog mistyfikacji, uplanowanej przez samego Passal'a. Wyznania nieszcześliwej „pani d'Orgeval", manifesty „rycerzy Temidy", doniesienia anonimowego try-bunału — wszystkie te doku-menty były własnoręcznie pisa-ne na maszynie przez wiele pomyślowego „markiza de Champaubert'a", pragnącego w ten sposób zapewnić rozgłos swoim „Pamiętnikom". Zakopał go jeden z współników w trumnie, sfabrykowanej przez Pas-sal'a i zaopatrzonej w długą rurę, której otwór — wystający nad powierzchnię ziemi — miał zapewnić „nieboszczykowi" do-stęp świeżego powietrza. Prze-zożny „markiz" wziął nawet ze sobą na „tamten świat" funt czekolady, by nie cierpieć głodu w ciągu paru dni swojego u-maractwa.

Zgubiła go nieznaną osobę fi-zyki: dla przewiezienia trumny niezbędne były dwie rury... Pas-sal odznaczał się skrytym cha-rakterem, co znacznie utrudniało znalezienie „Pamiętników" mar-

kize de Champaubert'a, w ja-kimś niedostępnym miejscu przez niego schowanych — ot, los!

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1411. Środa 16 października

- 11.58—12.05. Sygnal czasu.
- 12.05—13.10. Muzyka płyt gramof.
- 13.10. Kom. meteor.
- 15.00. Kom. gospodarczy.
- 15.46. Kom. harcerski.
- 16.15. Program dla młodzieży szkolnej.
- 16.45—17.15. Koncert płyt gramof.
- 17.15. „Kobieta na scenie".
- 17.45. Koncert popularny.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. „Skryżka pocztowa".
- 19.25—19.40. Muzyka płyt gramof.
- 19.40—19.55. Radjokronika.
- 19.58—20.00. Sygnal czasu.
- 20.00. Odczytanie programu na dzień następnny.
- 20.15. „Czary na dworach królewskich".
- 20.30—22.15. Muzyka narodowa pol-swieńca Norwegji.
- 22.15. Kom. meteor., polie. i sport.
- 22.25. „Z dykiem papierosa".
- 22.35. Kom. PAT.
- 23.00—24.00. Muzyka taneczna z sali Mallinowej.

Czwartek 17 października

- 11.58—12.05. Sygnal czasu.
- 12.30. Koncert dla młodzieży szkolnej.
- 15.00. Kom. gospod.
- 15.45. Kom. L.O.P.P.
- 16.15—17.15. Muzyka płyt gramof.
- 17.15. „O herbarzu rodzin tatarskich w Polsce".
- 17.45. Koncert solistów.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. Gielda rolnicza.
- 19.25—19.40. Muzyka płyt gramof.
- 19.58—20.00. Sygnal czasu.
- 20.00. Odczytanie programu na dzień następnny.
- 20.15. „Święto światła" (feljeton).
- 20.30. Koncert poświęcony twórczości Fryderyka Chopina z okazji 80-jej rocznicy Jego śmierci.
- 22.15. Kom. meteor., polie. i sport.
- 22.25. „Z dykiem papierosa".
- 22.35. Kom. PAT.
- 23.00—24.00. Muzyka tan. z „Oazy".

Rewolwer lub kupię pianino używane w dobrym stanie. Zgłoszenia kierować: Nowogródek, skrzynka pocztowa Nr. 6. 1487-3.

Wynajem lub kupię pianino używane w dobrym stanie. Zgłoszenia kierować: Nowogródek, skrzynka pocztowa Nr. 6. 1487-3.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE BLOCK-BRUN
SPÓŁKA AKCYJNA
Oddział w Wilnie.
ul. Mickiewicza 31, tel. 375.
Maszyny do pisania „REMINGTON".
Powielacz „RONEO".
Arytmometry „BRUNSWIGA".
Maszyny do uczenia „DALTON".
Sprzedaż konserwacja, reperacja.

Pozwolenie na broń prolongowana na rok 1929 przez Starostwo Baranowickie w dniu 8-III 1929 r. Nr. 022561/387 Bronisława Jar-molowicza: spaliło się w dniu 21.VIII w czasie pożaru w Krzywoszyźnie — unieważnia się. 1490-3.

Jakich inwestycji dokona kolej i poczta?

W preliminarzu budżetowym na rok przyszły przewidziano w budżecie ministerstwa komunikacji po stronie wydatków kwotę 1.709 milj. zł, z czego na wydatki inwestycyjne preliminarz przewiduje 230 milj. zł.

Sumą tą objęto budowę linii kolejowych na ogólną sumę 34.800.000 zł., z czego na budowę linii Bvdgoszcz—Gdynia 10 milj. zł., Herby — Inowrocław 16.500.000 zł., Woropajewo—Dnaja 1.500.000 zł., Kalety — Podzamcze 2.350.000 zł., połączenie górnośląskie 2.100.000 zł.,

Łuck—Stejanów 700.000 zł.

W budżecie ministerstwa poczty i teleg. przewidziano na inwestycje 35.880.000 zł., z czego na budowę urzędów pocztowych i pocztowo-telegraficznych 7.042.000 zł., na budowę linii telefonicznych i telegraficznych, oraz urzędów wewnętrznych 19.238.000 zł. Ta ostatnia kwota obejmuje również wydatki na rozpoczęcie robót około bu-towy kabla podziemnego Warszawa—Łódź, w kwocie 4.900.000 zł., oraz dalszego odcinka Łódź—Katowice 1 milion.

Wykopaliska z przed 4.000 lat w Szwecji

Szwedzki następca tronu, książę Gustaw Adolf, który zajmuje się z zamiłowaniem studjami nad archeologią i paleontologią brał czynny udział w odnalezieniu i zbadaniu niezmiernie ciekawych wykopalisk w Barselack w Szwecji, datujących się przed 4000 lat. Odkopano mianowicie dobrze zachowane groby przedhistoryczne, w których znaleziono naczynia gliniane, siekiery krzemienne, naszyjniki etc. Odkopane przed nioty świadczą, iż posiadacze ich żyli w wieku krzem-

nia i brzozy w północnej Europie. Podobne wykopaliska odnajdujemy już w północnych prowincjach szwedzkich, w Smaland, Oestergoetland, Soedermanland, Upland, w Lapiandji. 20 wykopalisk z okresu krzemienia łupanego znalazł cztery lata temu znany archeolog szwedzki, dr. Santesson, w Laplandji. W grobach odnaleziono również dobrze zachowane konie zwierząt z wyrzeźbionymi na nich scenami z życia pierwotnych myśliwych, rybolowców.

Kino „NIRWANA" w Lidzie
Dzisiaj i dni następnych:
„JOSZYWARA YACHT ROZKOSZY"
Dramat wydarzeń na luksusowym Yachcie. W roli głównej BRYGDIA HELM.
Ogłoszenie niniejsze po przedstawieniu w kasie daje prawo otrzymania 33 proc. zniżki na balkoncie.

MIĘSKIE KINO KULTURALNO-OŚWIATOWE
DZIS I DNI NASTĘPNYCH
Dramat miłości i śmierci p. t. „GILOTYNA" Rzecz dzieje się w Paryżu współczesnie
W rolach głównych młodzieży WILLI FRITSCH I posagowa plegna MARCELLA ALBAM Reżyserował SCHAMBERG.
Początek seansów: w sobotę i niedzielę o godz. 5, 7 i 9-ej, w dniu powszednim o godz. 7 i 9-ej. Ceny miejsc: I rzęd 2 zł., II miejsce 1.50 gr., III miejsce 1 zł., IV miejsce 70 gr.
Następnym program: „Prymabaleryna Mik. II."